

OCN - Waterfall (2014)

Wpisany przez bluesever (Bogdan Marszałkowski)
Niedziela, 28 Czerwiec 2020 09:18 -

OCN - Waterfall (2014)



1 *Waterfall* 4:48 2 *Desire* 3:16 3 *The First Cut* 3:24 4 *Somehow* 3:49 5 *Lost In Something* 3:51 6 *I Want It All* 3:11 7 *Lean On Me* 4:25 8 *Lightning* 2:45 9 *Sparks* 3:09 10 *Muddy Water* 4:37 11 *Definicja* 4:05 12 *Waterfall (Dryskull Remix)* 4:26 13 *Definicja (Dryskull Remix; Feat. Jamal)* 4:25 Bass – Piotr Wojtanowski Drums – Bolek Wilczek Guitar, Vocals – Maciek Wasio

Słuchając OCN i nie wiedząc, że wchodzący w jego skład muzycy są Polakami, niejedna osoba pomyliłaby ich z wykonawcami zza oceanu.

Co kryje się pod skrótem OCN? Ocean. Poprzednia nazwa ze względu na powtarzalność zarówno w kraju jak i za granicą, została zmieniona na OCN. Zespół istnieje już od dobrych 12 lat. Na węgierskim "Sziget Festival" zostali bardzo pozytywnie przyjęci, nabrali wiatru w żagle i stali się bardziej rozpoznawalni. "Waterfall" to pierwszy w całości anglojęzyczny krążek, w repertuarze którego doszukać się można inspiracji o dość szerokim spektrum brzmieniowym.

Na "Waterfall" usłyszymy wpływy alternatywy, grunge'u, a nawet elementy progresywnego rocka. Teksty są niebanalne, ambitne, z sensem i przekazem. Z singlem "Waterfall" zapewne zdążyliście się osłuchać, bo ukazał się jesienią ubiegłego roku. To bardzo żywiołowy, pełen optymizmu utwór, którego refren na długi czas zapada w pamięci. Brawa należą się za zapierające dech w piersiach brzmienie gitary rytmicznej. Drugim singlem jest mniej energiczny, wręcz balladowy "The First Cut", nie tracący jednak na byciu radio friendly. Zachęcam do obejrzenia klipu do tego kawałka, przedstawiającego fragmenty wideo z sesji nagraniowych. Przyznam, że resztę kompozycji należy odkrywać stopniowo, potrzeba nieco więcej czasu, aby w pełni wyrobić sobie zdanie na temat albumu. W miarę słuchania odnieść można wrażenie, że na "Waterfall" nie ma nużących, czy też namolnych dla słuchacza utworów, ponieważ kapela postawiła na energię, emocje, niekiedy oszczędność w brzmieniu, bez zbędnych wywijasów i

OCN - Waterfall (2014)

Wpisany przez bluesever (Bogdan Marszałkowski)
Niedziela, 28 Czerwiec 2020 09:18 -

niepotrzebnych wypełniaczy.

W dzisiejszych czasach istnieje naprawdę mało zespołów nagrywających na tzw. setkę, a tym bardziej na analogowym sprzęcie. Rejestracja albumu w ten sposób wymaga od muzyków zgrania oraz wprawy w graniu na żywo. "Nabuzowani energią po świetnym przyjęciu w Budapeszcie zamknęliśmy się w malowniczo położonym studio w Srebrnej Górze i wszystkie nasze pozytywne emocje przelaliśmy na te nagrania. Potwornie cieszy mnie fakt, iż materiał nagraliśmy w trio na przysłowiową setkę, przez wspaniałą analogowy stół w analogową taśmę, dzięki temu nasze dźwięki są bardziej niż kiedykolwiek sklezione ze sobą." - tak o nagraniach "Waterfall" mówi lider OCN, Maciej Wasio. Przy sesjach nagraniowych formacja postawiła na produkcję oraz miks wybitnego i rozchwytywanego Vance'a Powella, laureata nagrody Grammy, znanego ze współpracy m.in. z Kings Of Leon oraz The White Stripes. Za mastering odpowiedzialny jest równie znany i ceniony, także laureat Grammy, Tom Petty.

Muszę przyznać, że OCN wywołał niemały sztorm. "Waterfall" jest dość zróżnicowany brzmieniowo, co nie pozwala na jednoznaczne zdefiniowanie stylistyki grupy. Wielka pochwała należy się za teksty, rejestrację krążka w formie analogowej oraz za "setkę". "Waterfall" zdecydowanie może konkurować z europejskimi produkcjami w podobnym gatunku i szerzyć wieść, że Polska ma do zaoferowania kawał naprawdę dobrej muzyki. ---Wojciech Margula, magazyn gitarzysta.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)